# KURJER WARSZAWSKI

D. 23. Lutego. — Rok 1835. Poniedziałek. № 52 Jutro, Ś. Maciej.

N. PAN raczył udzielić, JP. Ada: *Nikorowiczowi*, Podporucznikowi w pułku Ułanów J. K. M. Xcia Oranji Nr 1, b. wojska Polskiego, który w ciągu służby utracił zdrowie i w ostatniej rewolucji Polskiej żadnego nie miał udziału, pensją z właściwych funduszów zł. 1532 gr. 15, rocznie i do śmierci. — Na posady Archiwistów dawnych akt w *Kielcach*, w *Piotrkowie* i w *Siedlcach*, z pensją roczną dla każdego po złp. 2,000, tudzież na posady Adjunktów przy Archiwach akt dawnych w *Lublinie* i w *Płocku*, z pensją roczną dla każdego po zł. 1,500, ogłoszono konkurs. — Onegdaj, nagle żyć przestał, dawniej tutejszy Kupiec i Obywatel Piotr *Kornaszewski*. Zwłoki iego dziś będą wyprowadzone z domu *Bazyljańskiego* na smętarz Powązkowski. — Zwiastuny bliskiej wiosny *Skowronki*, iuż, chociaż w niezwykłej porze, rozpoczęły swe śpiewy. — Na wczorajszej Maskaradzie znajdowało się osób 1500. Z masek wspomnimy o bardziej zajmuiących. Ubrania głowy po Jndyjsku i upięcie płaszczów 2 Dam uznano za gustowne. Kilkanaście Dam miały białe Domina w rozmaitych kształtach, szczególniej iedna para zasługiwała na powszechny odgłos „ah iak zgrabna!" Djabeł z rogami zaczepiał wszystkich, lecz uważano że należy do rzędu djabłów nieszkodliwych. Bardzo ubawiło grono wieśniaków płci obiej, składające wesele przybyłe z *Czerniakowa*, dodało wesołości wszystkim obecnym, na odgłos ich wiejskich skrzypek umilkła orkiestra Maskaradowa. Płaszczyki Chińskie, nader dowcipne okrywały Panie, również iak 2 Mexykanki. Był też biedak Mąż zawoiowany, utyskuiący na utrapienia domowe. Sliczne czarne maski odznaczyły się umieiętnością zainteressowania wielu. Ukazała się istota przedstawiaiąca pół dnia i pół nocy. Pół tuzina Panienek udawały Westalki, z swoią poważną mistrzynią. Angielki wzbudzały nie mało ciekawości. Był też Fantastyk okryty włoskiemi orzechami, które stały się łupem obecnych. Koniuszy z melonowym nosem i pół łokciowemi wąsami, usiłował ile możności bawić wszystkich. Lokaj szukał służby, lecz podobno iej nie znalazł, bo za nadto okazywał się być uczonym. Żydek przypiął na swoim brzuchu napis obwieszczaiący że iest szachraiem, ta rzadka szczerość skutkowała, i unikano iego przebiegów. Przybyła poważna Matrona maiąca obok siebie zgrabniutką córeczkę, do tej Panienki posunęła się młodzież, lecz Matrona uzbroiona ogromną rózgą, odpędzała natrętów. Czeladnik Krawiecki z Opatowa zebrał dla swych kolegów pogorzelców zł. 10 gr. 23, które złożył dziś rano w Redakcji Kurjera. Kucharz wyuczony w Londynie i w Paryżu, a maiący teraz traktjernią na *Bugaiu*, rozdawał iadłospisy, z nich niektóre powtarzamy dla wiadomości żarłoków. „Rosół z nóżek zaięczych, Wątróbka z żółcią gołębią na słodko, Szparagi z rożna z kartoflami i kapustą, Miód z cukrem smażony na oleiu, Ser gotowany na drożdżach, Cynadry z muszkatołową gałką po hiszpańsku, Sztufada z mózgu cielęcego, Prosie szpikowane malinami, Szynka z kruka, Sałata z kaszą ięczmienną, Cukierki na kwaśno etc." — Słychać że na następne maskarady zbieraią się bardzo ciekawe charakterystyczne maski. Jeszcze będą 3 maskarady, to iest w przyszły Czwartek (tłusty), w Niedzielę i w ostatni Wtorek. — Wczoraj w kilkudziesiąt prywatnych domach były przyiacielskie zabawy. — W wielkim Teatrze po 27 przedstawieniu *Zampy*, przywołani JPanna *Rywoli*, oraz JPP. *Dobrski*, *Żyliński* i *Żółkowski*; a w Rozmaitości po *Wielkim Człowieku*, JPanna *Złotaszewska* i JP. *Jasiński*.

*Hiszpanja.* — Donoszą od granic Hiszpańs: że gdy wojsko Karlistów przedsięwzięło na nowo blokadę *Elizondo*, Pułkownik *Okano* we 2000 ludzi przybył na pomoc temu miastu, co Karliści spostrzegłszy obrócili przeciw niemu całą siłę, tak dalece, że *Okano* musiał się wstrzymać, oczekuiąc na zasiłki wojska *Miny*. — Wieść o zgonie Xiędza *Merino*, zdaie się potwierdzać; doniesiono bowiem było powtórnie z *Baiony* d. 8 b. m., że w d. 26 z. m. żyć przestał. — Stoczone bitwy między Karlistami i wojskiem Królowej w dniach 3, 4 i 5 b. m. pod *Bergarą*, były dla sprawy *Don Karola* nader ważne i korzystne. — Rozruch w *Saragossie* miał się wszcząć z przyczyny odkrycia spisku Karlistów, z będącym tamże pułkiem gwardji Królowej. — Względem bitwy pod *Urkwizes*, dotąd nie ma żadnej wiadomości. — Dnia 8 b. m. wydał *Mina* rozkaz aby Jenerał *Lorenzo* z swoim korpusem udał się z *Losarkos* do *Elizondo*.

*Portugalja.* — Donoszą z Lisbony, że Xiążę *Lejchtenberski* d. 25 z. m. wysiadłszy na ląd przy tej stolicy, rozmawiał z Królową. Po której znowu wrócił na pokład okrętu, gdzie zaprosił znaczną liczbę osób na obiad. Nazaiutrz ten Xżę w towarzystwie Officerów Angielskich i Portugalskich, udał się na ląd i wszędzie z okrzykami radości został przyjmowany, poszedł z całym orszakiem do kościoła katedralnego, gdzie go przyjmował Patryarcha otoczony duchowieństwem. Nastąpił obrzęd ślubu z Królową trwaiący przez 2 godziny; po ślubie Królowa z swoim małżonkiem udała się do pałacu przy ciągłych okrzykach radości licznie zgromadzonego ludu. Wieczorem Królowa i Xiążę znajdowali się w teatrze i również byli witani. Xżę *Lejchtenberski* zasiadać będzie w radzie państwa. — Dotąd utrzymuie się wieść w Lisbonie, że Ministerjum Portugal: będzie zmienione. — Xżę *Lejchtenberski* mianował Hrabiego *Bomposta* swoim Adjutantem. Wielu Officerów stara się najusilniej być umieszczonymi w sztabie ieneralnym tegoż Xcia, który iako Feldmarszałek całej armji Portugalskiej, wkrótce utworzy. Za pośrednictwem różnych osób, kilku Officerów Francu: ma być umieszczonych w tymże sztabie.

*Francja.* — Donoszą z Paryża d. 12 b. m., że odjazd Jenerała *Sebastjaniego* przeznaczono na dzień powyższy o godzi: 7 wieczorem. Ten Hrabia tegoż dnia pracował ciągle w pałacu *Tuljeri*, w celu odebrania ostatnich instrukcji od Króla, 2ch Sekretarzy poselstwa towarzyszyć mu będą do Londynu. — Izba deputowanych trudniła się na posiedzeniu d. 11 b. m. proiektem do prawa, względem bankructwa. — Xżę *Broglje* Ojciec znanego b. Ministra, długo mieszkał w Anglji, przybył teraz do Paryża. — Legitymiści byli na żałobnem nabożeństwie w kilku Kościołach Paryża w rocznicę zgonu Xcia *Berry*; Policja nie sprzeciwiała się temu. — Gazeta *Konstytucjonista* uważa, że Anglja zaniedbuie wykonania wielu artykułów poczwórnego traktatu, a zwłaszcza w przeszkadzaniu wprowadzania zasiłków dla *Don Karola*. — Ucichło, że Posłowie Austrjacki i Pruski zmienieni będą w Paryżu. — Kardynał *Lafit* spowiednik *Karola Xgo*, Arcybiskup *Rejmski*, niespodzianie przybył do swej dyecezji, co sprawiło niezmierne wrażenie.

*Anglja.* — Gazety *Dublińskie* bardzo chwalą zachowanie się nowego Lorda Kanclerza *Irlandji* Pana *Lugden*, ieszcze żaden Lord Kanclerz Irlandzki nie okazał w swych działaniach takiej bezstronności i sumienności iak teraźnieyszy. — Lord *Burgham* przybył z stałego lądu do Londynu. — Zapewniaią, że d. 16 b. m. P. Robert *Pil* da wielki obiad Ministrom gabinetowym, w czasie którego będzie także wzmianka o kilku przedmiotach, które w mowie tronowej maią być wyrażone. Dotąd utrzymuie się wieść, że gabinet Angielski nie iest zadowolony z przybycia Jenerała *Sebastjaniego*. — Jedna z gazet Londyńskich zapewnia, że *Don Karol* nie przyiął proponowanego układu aby zrzekł się oso-

biście pretensji do tronu Hiszpańskiego. Też gazety powtórnie zapewniaią, że *Rossja* i *Anglja* postanowiły iuż dawniej utrzymać teraźniejszego młodego Szacha *Perskiego*. Dla tegoż Szacha ma rząd Angielski ułatwić pożyczkę w Anglji.—Jzraelici Angielscy ponawiaią nadzieię, że może za teraźniejszego Ministerjum Parlament nada im prawo obywatelstwa. Baron *Bilow* nowy Poseł Pruski, iuż przybył do Londynu.

*Niemcy*.— Dnia 14 b. m. Nuncjusz Papiezki w *Wiedniu*, dawał ślub córcę Xcia *Meternicha* z Hrabią *Sandor*. —Już zaczęto zmniejszać niektóre części wojska Austrjackiego, lecz dotąd w małej liczbie.

*Rozmaitości*.— Uczeń byłego Liceum Wołyńskiego, teraz bawiący za granicą na koszcie Uniwersytetu ś. Włodzimierza, Malarz *Kaniewski*, w podróży swoiej do Włoch, zatrzymywał się w Dreznie, gdzie w ciągu 2ch miesięcy codziennie bywaiąc w znanej Galerji obrazów, robił szkice wielu celniejszych oryginałów, i zdjął kopję iednego z najlepszych portretów Ticjana. W Wiedniu oglądał znaczniejsze galerje i muzea, których tyle stolica ta posiada, bawił czas nieiaki w Wenecji dla obejrzenia obrazów znakomitszych tamecznej szkoły artystów. Bolonja zwróciła też szczególnie iego uwagę nie nader licznym, lecz szacownym zbiorem swej szkoły, (prócz wzorowych płodów pędzla Gwidoreni, Dominikina, trzech Karraszów, i innych, znajduie się tam ieden z najsławnieyszych oryginałów Rafaela: *Ś. Cecylja*). We Florencji przepędził cztery tygodnie, tameczna narodowa galerja obrazów i posągów, tudzież galerja Wielkoxiążęcego pałacu Pitti, zawieraią skarby sztuki, a w tej liczbie nieocenione zabytki rzeźbiarstwa starożytnej Grecji. Od d. 7 Listopada 1833 r. Kaniewski znajduie się w Rzymie. Obejrzawszy wszystkie celniejsze starożytności, kościoły, zbiory, i zabrawszy znaiomość ze znakomitszemi tamecznemi artystami, zaiął się on w Muzeum Watykańskiem kopjowaniem różnych przedmiotów; nadto zrobił portret zmarłego Jenerał-adjutanta Merder, który naówczas bawił w Rzymie i wykończył własnego utworu obraz: *Rzymianka, zaięta rannym stroiem;* zrobił też wiele rysunków, wystawuiących ubiory mieszkańców Rzymu i okolic. Nakoniec pragnąc korzystać ze wzorów największego z malarzy, Rafaela, zabrał się do zdjęcia kopji z iego obrazu *Madona di Foligno*, znajduiącego się w Watykanie. Malowidło to należy do obrazów największego wymiaru i poczytuie się drugiem z rzędu, po *Przemienieniu Pańskiem*, płodu Rafaela, w kolorycie zaś przechodzi to ostatnie. Kopja, którą robi Kaniewski iest równych z oryginałem wymiarów. Z ostatniego doniesienia iego do P. Ministra Oświecenia Ross: (z d. 22 Paździe: z. r.), widać, iż praca ta zbliża się iuż ku końcowi i na przyszłą wiosnę, za pierwszą zręcznością, przysłaną będzie do Petersburga.—O Deklamatorze dramatycznym niemieckim Panu *Kizewetter*, który wkrótce w Warszawie da się słyszeć; między innemi tak doniosła gazeta *Petersburska*: „Oddać sprawiedliwość doskonałości pod iakąkolwiek postacią ona się pokaże, iest uczuciem oświeconych ludzi, toż samo powiedzieć możemy o drugiej deklamacji Pana *Kizewettera*. Wybor rzeczy i szczęśliwa moc, zręczność i bogactwo w deklamowaniu, oto są przymioty tego artysty, a tak tego wieczora otrzymaliśmy pasmo mistrzowskich scen najdokładniej oddanych. Zaczęła scena 1go aktu *Romeo* i *Julja*, tu nam artysta dał dowód deklamacji fantastycznej. Wróżki *Mab*, później 3go aktu okazał nam talent komicznego deklamowania kiedy *Merkutio* robi wyrzuty *Benwoljowi*, gdzie się wydaie być największym kłutnikiem w świecie. Następnie w scenie 2giej 2go aktu z największą dokładnością wydał scenę romantyczną kochanków. Lecz iakże bolesną była iego deklamacja gdy *Romeo* wygnany w *Mantui* opowiada zgon *Julji*, iak trafnie tu użył artysta przytłumionego głosu, iak doskonale tragicznie było to oddane. Zaś w oddeklamowanym

poemacie *Dzwon* (Szylera), okazał P. *Fize-wetter* dowód znaiomości lirycznej. Lecz iakże nas miło przerażał w scenach z traiedji *Faus*, gdzie różne namiętności iak najdokładniej oddawał, a później iak przyiemnie zachwycił oddaiąc najdokładniej *Żeglarza*" etc.

---

*Urząd Municypalny M. S: Warszawy.* Stosownie do wyższej decyzji wybudowanie drogi od koszar Mikołaiewskich do Rogatek Marymontskich z mostem na rzece Drnie, tudzież dostawa 302 sążni kubicznych zwiru naturalnego do tejże drogi potrzebnego z wyłączeniem tylko polnych kamieni, które w osobnej drodze dostarczone zostaną, puszczone być ma przez licytacją publiczną w iedne ogólną entreprysę. W tym celu Urząd Muni: wyznacza termin do wzmiankowanej licytacji, głośno odbyć się maiącej na d. 4 (16) Marca r. b. na godzinę 11 przed południem w sali zwykłych posiedzeń Urzędu Municypalnego i wzywa konkurentów: ażeby się w miejscu i czasie wyżej wskazanych zebrać chcieli. Licytacja głośna zacznie się in minus. 1) Co do budowy drogi z mostem od summy zł. 36,400. Co do dostawy 302 sążni kubi: zwiru naturalnego od summy 25,670 czyli od ceny zł. 85 za ieden sążeń. Budowa drogi bez dostawy zwiru, a dostawa tego materjału bez budowy puszczona w entreprysę niebędzie, tylko razem iedno i drugie. Przystępuiący do licytacji złoży przed wszystkiem vadjum na budowę drogi zł. 3640, na zwir zł. 2560. Razem zł. 6200, które aż do wykonania robot i dostawy zwiru pozostanie w depozycie kassy miejskiej, zaś nieutrzymuiącemu się przy entreprysie natychmiast będzie zwrócone. Jnne warunki tego przedsiebierstwa, anszlagi i plany mogą być przejrzane w Wydziale Administracji Urzędu Municypalnego codziennie od godziny 8 z rana do 3 z południa wyiąwszy święta. Referendarz Stanu Prezydent, *Łaszczyński*. Za Sekretarza Jnego, *Bogiński*.

*Urząd Municypalny M. S. Warszawy.* Dnia 16 Marca r. b. o godzinie 11 rano odbędzie się w Urzędzie Municypalnym M. S. Warszawy licytacja publiczna głośna na 3 letnie wydzierżawienie gruntów to iest na lata 1835, 1836 i 1837, między rogatkami Mokotowskiemi i Jerozolimskiemi położonych a w szczególności: A. miejskich. 1) pod Nr 1445, 2) pod Nr 1661, 3) pod Nr 1732, 4) pod Nr 1733, 5) pod Nr 1734 i 1735. B. Szpitala miejskiego Sgo Ducha. 6) grunt długości łokci 2050 szerokości łokci 97, 7) pod Nr 1739, takaż przestrzeń gruntu i 8) grunta od XXży Missjonarzy nabyte. Licytacja rozpocznie się in plus od zł. 850 rocznie. Bliższe warunki każdego dnia prócz świąt od godziny 9 rano do 3 z południa mogą być przejrzane Wydziale Administracji Urzędu Municypalnego. (podpisy iak wyżej).

*Urząd Municypalny M. S. Warszawy.* Na sprzedo rozebrania grożącej niebezpieczeństwem zawalenia się officyny drewnianej w possessji Nr 885, przy ulicy Białej położonej, odbędzie się w d. 2 Marca r. b. o godzinie 11 z rana, licytacja publiczna w Kancellarji Kommissarza Administracyjnego cyrkułów 7 i 8 od kwoty złp. 60 in plus, do której przystępuiący złoży vadjum w ilości złp. 25. Bliższe warunki mogą być przejrzane upomienionego Kommissarza. (podpisy iak wyżej).

*Urząd Municypalny M. S. Warszawy.* Wyczyszczenie kanału publicznego miejskiego od ulicy Dunaj przez część ulicy Podwala pod possessją Nr 163, w ulicy Nowomiejska położoną aż do possessji Nr 247, w ulicy Mostowa w długości sążni bieżących 110 ciągnącego się, zł. 960 anszlagowane, puszczone będzie w entreprysę do której ubiegaiący się złożyć zechce w Ratuszu na ręce Prezydenta d. 18 Lutego (2 Marca) r. b. do godziny 12 w południe deklaracją opieczętowaną w której oznajmić winien wiele żąda za wykonanie wzmiankowanej roboty, kto najniższą od anszlagu poda cenę, temu entreprysa przyznana zostanie, deklaracja później złożona lub nie napisana podług wzoru Postanowiem Rady Administracyjnej z d. 16 (28) Maia 1833 r. przyięta nie będzie, konkurent złożyć winien przy deklaracji vadjum zł. 100, które aż do końca roboty w depozycie Kassy miejskiej pozostanie, a nie utrzymuiącemu się przy licytacji natychmiast będzie zwrócone, inne warunki mogą być przejrzane codziennie wyiąwszy święta od godziny 8 z rana do 3 z południa w Wydziale Administracji Urzędu Municypalnego. (podpisy iak wyżej).

*Urząd Municypalny M. S. Warszawy.* Zrobienie pokrycia z blachy cynkowej na daszku u portyku przy wejściu do pałacu pod Blachą zwanego, tudzież zrobienie maszyny z blachy grubej żelaznej na kominie zabudowania byłego Królewskiego Zamku, dla zapobieżenia dymnieniu, złp. 870. Razem anszlagowane puszczone zostanie w entreprysę do której ubiegaiący się zechce złożyć w Ratuszu na ręce Prezydenta d. 18 Lutego (2 Marca) r. b. o godzinie 12 w południe deklaracją opieczętowaną. Kto najniższą od anszlagu po-

da cenę temu entrepryza przyznaną zostanie. Deklaracja później złożona lub nie napisana podług wzoru Postanowieniem Rady Administracyjnej z d. 16 (28) Maia 1833 r. przepisanej przyięta nie będzie. Konkurent złożyć winien przy deklaracji vadjum zł. 100, które aż do końca roboty w depozycie Kassy miejskiej pozostanie a nieutrzymuiącemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będzie. Inne warunki mogą być przejrzane co dziennie, wyiąwszy święta, od godziny 8 z rana do 3 z południa w Wydziale Administracji Urzędu Municypalnego. (podpisy iak wyżej).

*Urząd Municypalny M. S. Warszawy.* Z powodu niedoszłej w d. 6 b. m. do skutku licytacji na sprzedaż do rozebrania domu drewnianego pod Nr 1160, przy ulicy Łuckiej położonego, iako zawaleniem grożącego, oznacza się na d. 28 b. m. o godzinie 11 z rana, powtórny termin do takowej licytacji, która odbędzie się w Kancellarji Kommissarza Policji Administracyjnej Cyrkułów 7 i 8 od ceny zniżonej do zł: 30. Przystępuiący do licytacji złoży Vadjum w ilości złp: 20, bliższe zaś w tej mierze warunki u pomienionego Kommissarza mogą być przejrzane. (Podpisy iak wyżej).

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Bninska Marjanna Hrabini z Gub: Grodzieńskiej, Jezierski Jan Hra: z Garbowa, Kiciński Bruno Hra: z Ojrzyna, Poradowski Podpułkownik z Kilowa, Zakrzewski Tad: Dzie: z Ciechomina, Goławski Tom: Dzie: z Droblina, Mołodecki Ant: Dzie: z Chodczy.

DONIESIENIA.

Arsenał Warszawski podaie do publicznej wiadomości, iż w dniach 12/24 14/26 b. m. w Kancellarji onego odbędzie się licytacja na odstawę Machin z Warszawy do Petersburga, a także na odstawę Kirasów z Twierdzy Sgo Jerzego do Miast Kijowa i Wilna; życzący podiąć się pomienionej odstawy raczą zgłosić się do Kancellarji Arsenału z rana o godzinie 11.

Osoba mogąca mieć zaręczenie swej konduity, życzy sobie przyiąć obok swych zatrudnień obowiązek RZĄDCY DOMU, za pomiernem wynagrodzeniem; ktoby więc takowej potrzebował, raczy nadesłać swój Adres pod Nr 2668, przy ulicy Dzielanka obok Kościoła Karmelitów do Lokatora JPana Wattson.

Resztuiąca partja Sledzi Holenderskich tak nazwanych pocztowych (w kommis oddanych) w Handlu podpisanych przy ulicy Miodowej pod Nr 482, po niskiej cenie na rachunek domu Zagranicznego wyprzedaie się. *J. G. Schaefer et Comp.*

Paryzkich UMBRELEK do Lamp poruszanych przez ciepło, co nader miły widok sprawia, dostać można za mierną cenę w Handlu podpisanego. *J. L. Wemmer.*

Rodzice którzyby SYNOW swoich (najmniej po lat 14 maiących) do patentowanej fabryki Wyrobów z Gummy Elastycznej do nauki oddać chcieli, zechcą się zgłosić do Handlu J. L. Wemmera.

Do fabryki Kwiatów Karoliny Konopackiej i Spółka, potrzebne są PANNY uzdatnione, gdzie równie UCZENNICE przyięte być mogą. Dalszą wiadomość powziąść można w Magazynie Stroiów Ludwiki Wemmer.

☞ Wyprzedaie się ciągle cały zapas FAIANSU angielskiego z sławnej fabryki Wedgwood w całych garniturach na osób 12, 18, 24, 36, po cenie znacznie zniżonej, niemniej talerze, półmiski, salatery, sosjery, wazy różnej wielkości i wiele innych naczyń z faiansu prawdziwego angiels: częściowo do nabycia w składzie win i korzeni przy ulicy Nowy Swiat w domu Zrazowskiego. *J. L. Flatau.*

Prawnie zaięte ruchomości iako to: Kanapa adamaszkiem pokryta, Krzesła do garnituru, Stoliki mahoniowe, Pantaljon, Szafy do sukien, Zegar bronzowy, Lustro w złoconych ramach, tu w Warszawie przy ulicy Sto Jańskiej w domu pod Nr 21, w dniu 24 Lutego r. b. o godzinie 10 z rana przez publiczną Licytacją sprzedane będą. *Kazimierz Alexander Garbolewski* Komornik T. C. W. M.

Przy ulicy Zakroczymskiej pod Nr 1831, iest POKOJ do naięcia każdego czasu z MEBLAMI lub bez, i ta dogodność że w tym domu znajduie się Traktjernia.

*Urząd Municypalny M. S. Warszawy.*

Podaiąc do wiadomości publicznej, że następuiące Bilety Zastawne Lombardowe iako to: Nr 7,808 na zł: 720. Nr 330 na zł: 20. Nr 12,122 na zł: 80. Nr 11,759 na zł: 140. Nr 7,675 na zł: 200. Nr 11,680 na zł: 20. Nr 3,739 na zł: 300. Nr 4,342 na zł: 50. Nr 11,852 na zł: 40. Nr 431 na zł: 90. Nr 10,868 na zł: 40. Posiadaczom tychże zaginęły, wzywa każdego w czyich ręku takowe znajdować by się mogły, ażeby w przeciągu sześciu tygodni od daty, a najdalej do dnia 29go Marca r. b. do Dyrekcji Lombardu w Ratuszu Głównym przy ulicy Senatorskiej posiedzenia swe odbywaiącej zgłosił się i prawo posiadania takowych udowodnił, po upłynieniu bowiem terminu wyżej oznaczonego, nowe bilety zastawne w miejsce zagubionych i fanty w zastawie będące, tym iedynie osobom za opłaceniem przypadaiących należytości wydane zostaną, których nazwiska w Księgach Dyrekcji Lombardu

są zapisane. — Warszawa dnia 2/14 Lutego 1835 r. — Referendarz Stanu Prezydent J. *Łaszczyński.* — Za Sekretarza Jeneralnego, *Bagiński.*

*Dyrekcja Kommunikacji Lądowych i Wodnych w Królestwie Polskiem.* Podaie do publicznej wiadomości, iż w dniu 22 Lutego/6 Marca r. b. w biórze Kommissji Wdztwa Lubelskiego, odbędzie się Licytacja przez opieczętowane deklaracje na sprzedaż DRZEWA z linji traktu Uściługsko-Wołyńskiego wyciętego, w Lasach do Dóbr Nowosiołki należących, znajduiącego się, a mianowicie: drzewa grubego budowlanego dębowego sztuk 96, sosnowego sztuk 118, cieszego na łaty, tyczki, kołki, i t. p. kop 142, sztuk 15, na opał szczapowego dębowego, sosnowego, grabiny i okrąglaków sążni kubicznych 1056 1/2, gałęzi fur 415, karpiny fur 164; wszystko na złp. 4271 gr. 2, podług taxy leśnej oszacowane. Wzywa przeto chęć nabycia maiących, aby w wyżej oznaczonym dniu opatrzywszy się w vadjum zł. 500. Deklaracje w formie prawem przepisanej, do godziny 12 w południe w Biórze Kommissji Wtwa Lubelskiego złożyli, gdzie zarazem i warunki licytacyjne, aż do dnia licytacji od rana do godziny 12 w południe przejrzeć mogą. Za Sekretarza Jlnego *Bukowski.*

Do znacznych Dóbr, o parę mil od Warszawy odległych, potrzebny iest RZĄDZCA w średnim wieku, zdrów i silny, tak, aby codziennie nie zważaiąc na słotę, mróz, lub upał mógł konno Folwarki objechać i wszędzie, gdzie iest robota iaka w dobrach sam ią dojrzeć. Tenże ma posiadać gruntowną znaiomość rolnictwa, hodowanie owiec i bydła, tudzież budowy wiejskiej: winien oraz opatrzony być w niewątpliwe świadectwa swych zdolności i w niczem nienagannego postępowania swego. Z wyż rzeczone posiadaiącemu własności zapewnia Dziedzic wspomnionych dóbr znaczniejszą pensją i ordynarją iak zwykle do podobnej posady przywiązane bywaią; prócz tego pełniący pilnie i gorliwie swe obowiązki, może się spodziewać hojnego od dziedzica wynagrodzenia. Życzący sobie takowej posady, dowiedzieć się mogą w Redakcji Gazety Warszawskiej, gdzie się o nią zgłosić maią; lecz ostrzega się przytem zwyż rzeczonych, iż nie posiadaiący powyżej wyrażonych zdolności i godnych wiary świadectw na próżno by się trudzili, gdyż Dziedzic doświadczonym iest gospodarzem i sam urządzeniem maiątku swego trudni się.

*Urząd Municypalny M. S. Warszawy.*

Przychylaiąc się do prosby Starozakonnego Pejsaka Chaimowicza Nadelman na teraz pod Nr 1796 zamieszkałego, o udzielenie nowej KSIĄŻKI LEGITYMACYJNEJ w miejsce zagubionego Przesiedlenia niniejszym wzywa każdego ktoby takowe posiadał lub sobie przywłaszczył, aby sam w Urzędzie Municypalnym Sekcji Biletów złożył. Ostrzegaiąc przytem mieszkańców iż rzeczone przesiedlenie niniejszym umarza się, a z tąd w razie dostrzeżenia w obcem ręku, posiadacza onego za nieprawego Właściciela uważać i do najbliższego Kommissarza Cyrkułu dostawić powinien. — Referendarz Stanu Prezydent *J. Łaszczyński.* — Sekretarz Jeneralny *G. Jahołkowski.*

*Urząd Municypalny M. S. Warszawy.*

Przychylaiąc się do prosby Starozakonnego Lejzera Chaimowicza Najdelman na teraz pod Nr 1796 L. A. zamieszkałego, o udzielenie nowej KSIĄŻKI Legitymacyjnej w miejsce zagubionego starego Przesiedlenia, wzywa niniejszem każdego, ktoby posiadał lub sobie przywłaszczył, aby takowe sam w Urzędzie Municypalnym w Sekcji Biletow Żydowskich złożył. Ostrzegaiąc przytem mieszkańców iż rzeczone Przesiedlenie niniejszem umarza się, a z tąd w razie dostrzeżenia w obcem ręku, posiadacza onego za nieprawego Właściciela uważać i do najbliższego Kommissarza Cyrkułowego dostawić powinni. — Referendarz Stanu Prezydent *J. Łaszczyński.*

*Urząd Municypalny M. S. Warszawy.*

Przychylaiąc się do prosby Starozakonnego Malera Abraama Grauhar z daty 20 Sierpnia roku zeszłego, o udzielenie nowej KSIĄŻKI Legitymacyjnej w miejsce zagubionej takiejże Książki, wzywa niniejszem każdego, ktoby posiadał lub sobie przywłaszczył, aby takowe sam w Urzędzie Municypalnym w Sekcji Biletów Żydowskich złożył. Ostrzegaiąc przytem mieszkańców iż rzeczone Przesiedlenie niniejszem umarza się, a z tąd w razie dostrzeżenia w obcem ręku, posiadacza onego za nieprawnego Właściciela uważać i do najbliższego Kommissarza Cyrkołowego dostawić powinni. — Referendarz Stanu Prezydent J. Łaszczyński. — Sekretarz Jeneralny G. Jahołkowski.

Z wolnej ręki do wydzierżawienia na lat 3 DWOREK z OGRODEM i różnemi zabudowaniami, przy ulicy Mokotowskiej Nr 1665. Wiadomość tamże.

Przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1245 Lit: A. w Pałacu zwanym Branickich, iest do wynajęcia każdego czasu LOKAL składaiący się z 18tu Pokoi i Salonu wielkiego, który może być podzielony na dwie połowy z dodaniem do każdej Stajni, Wozowni i innych, do wygody służących potrzeb.

W dniu 23 m. i r. b. o godzinie 4 z południa i dni następnych w domu przy ulicy Leszno pod Nr 654 sprzedanemi niezawodnie zostaną przez publiczną Licytacją różne Meble a mianowicie Kanapy, Krze-

sła, Fatersztule, Stoły, Lustra, Komody, Łóżka, it.p. ruchomości. *Edward Marjewski* Komornik.

Jest do zbycia BUFET nowy iesionowy, mocno i kształtnie zrobiony, z 2ma nad nim ozdobnemi Kolumnami, mogący być użytym do Handlu Korzennego, Kawiarni, Cukierni, Magazynu Stroiów lub Galanterji, i odpowie zupełnie lokalności najpiękniej umeblowanej; wiadomość o cenie powziąść można w domu pod Nr 477 Lit: B. przy ulicy Nowo-Senatorskiej.

Ofiaruie się oprócz wdzięczności nagrody zł. 50, za zwrócenie Puljaressu pąsowego safjanowego iuż podszarzanego, który w dniu 20 b. m. zgubionym został, wsiadaiąc lub wysiadaiąc z dorożki, a może i idąc przez ulicę Długą lub Elektoralną, w nim znajdowało się papierami różnemi złp: Sto kilkadziesiąt, kilka pozwoleń na Proch, i potrzebne rozmaite Konotacje. Łaskawy i Poczciwy znalazca, oddać raczy zgubę tę do domu przy ulicy Orlej Nr 726 na dole, wszedłszy w bramę po prawej ręce do rąk W. Narbuta, a tam zaraz rzeczoną nagrodę odbierze.

Pod Nr 1030, przy ulicy Grzybowskiej są do naięcia od Wielkiej nocy na 1szem piętrze 3 POKOJE i SALA o 3ch oknach, KUCHNIA Angielska, PIWNICA, GÓRA, WOZOWNIA, i STAJNIA, i na 2giem piętrze, 2 POKOIKI i KUCHNIA. Także i w ogrodzie 3 POKOJE, KUCHNIA, PIWNICA i STAJNIA.

*Doniesienie Loteryjne z Kantoru Werthejma.* WYGRANO w MOIM KANTORZE *w pierwszej klassie* 45*tej Loterji* NAJWYŻSZE PRAEMJUM *Złotych* 60,000. LOSÓW *Kupnych Całych i Częściowych do Drugiej Klassy, której ciągnienie w dniach* 4 *i* 5 *Marca odbędzie się,* ieszcze u mnie dostać można. Osoby na Prowincji zamieszkałe, raczą zlecenia swe franko nadesłać.

Potrzebną iest osoba która by się mogła zatrudnić oddzielnym fabrykatem, potrzebowanym do żadnej z fabryk tuteyszych, oraz któraby także obeznaną była z ogrodnictwem, oprócz pensji otrzyma pomieszkanie i ogród; życzący sobie podjąć się obowiązku tego, zechce się zgłosić do Samuela Neumann mieszkaiącego w Pałacu Potkańskich zwanym przy ulicy Długiej Nr 557, gdzie dalszą informacją odbierze.

Mam zaszczyt zawiadomić szanowną Publiczność, iż MIESZKANIE moie wraz z HANDLEM ŻELAZNYM i NORYMBERSKIM przeniosłem do domu własnego pod Nr 1105, przy ulicy Granicznej na przeciw Królewskiej; osoby przeto maiące w interessie Handlowym do mnie potrzebę, iuż nie do dawnego lokalu przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 1798, lecz do wyżej rzeczonego mieszkania udać się łaskawie zechcą. *Gabrjel Ejzenmann.*

ZELIG SZYLDBERG Syn mój posiada w rękach swoich 7 WEXLI z podpisem moim, na różne Osoby, wystawione na Summę, iako to: 3 po Talarów 200, reszte po Tal: 1245, 550, 100 i na 1000 Talarów; ostrzegam Publiczność aby nikt takowych nie nabywał, gdyż są przezemnie zapłacone i proces w tej mierze rospoczęty został. *Berek Szyldberg.*

*Urząd Municypalny M. S. Warszawy.*

Przychylaiąc się do prośby Staroza: Mendla Jckowicza Finterkraut pod Nr 303 1/2 zamieszkałego, o udzielenie nowej KSIĄŻKI Legitymacyjnej w miejsce zagubionego starego Przesiedlenia wzywa niniejszem każdego, ktoby ie posiadał lub sobie przywłaszczył, aby takowe sam w Urzędzie Municypalnym Sekcji Biletów złożył; wrazie zaś dostrzeżenia onej w ręku nieprawego posiadacza najbliższego Kommissarza Cyrkułowego o tem zawiadomił. Referendarz Stanu Prezydent *J. Łaszczyński.* Sekretarz Jeneralny *G. Jakołkowski.*

W dniu 13 Listopada 1833 r. wspólnie z Chaimem Rewe wystawiłem solidarny WEXEL na summę złp: 500, Herszowi Schainwitz, gdy Wexel ten zaspokoiłem, a Schainwitz mi takowego niezwracał, wytoczyłem przeciw temu Schainwitzowi proces o zwrot rzeczonego Wexlu. Schainwitz przy rozprawie w Trybunale Handlowym przyznał że summę Wexlem powyższym objętą odemnie odebrał, lecz że Wexel skradzionym mu został, zwrócić go nie może, lecz takowy za umorzony deklaruie. Z tego powodu Trybunał oddalił mnie z żądaniem zwrotu Wexlu, iako skradzionego i za umorzony zadeklarowanego, a to Wyrokiem z dnia 25 Marca 1834 r. Ponieważ teraz ten sam Wexel znajduie się w ręku Ryfki Laubsztejnowej i o zwrot iego powtórnie kroki prawne przedsięwziąłem, ostrzegam przeto każdego, iżby dla przyczyn powyżej wyrażonych, Wexlu w mowie będącego od nikogo ani od Ryfki Laubsztejnowej, ani od Hersza Schainwitz nienabywał. W Warszawie dnia 21 Lutego 1835 r. *Moritz Maibaum.*



Dom massyw murowany o 2ch piętrach z Officynami także o 2ch piętrach, przy ulicy Bednarskiej Nr 2678 Lit: A. iest do sprzedania. Bliższa wiadomość u Właściciela w Officynie na 1m piętrze tegoż domu.

Teodor *Sniechowski,* przy ulicy Podwale pod Nr 510, na przeciw domu Arcybiskupów mieszkaiący, mam zaszczyt donieść Panom samogolącym

się, iż *Paski sztuczne patentowe*, dawniej u *Szwajkowskiego* Perukarza przezemnie wyrabiane, dziś ia fabrykuię, i z takowemi iako w tym rodzaiu najdoskonalszemi, polecam się.

*** Od dawna znane KONTRAKTY NAJMU MIESZKAŃ, nabyć można w Sklepie Papieru z Jeziorny, przy ulicy Wierzbowej Nr 473 lit: C.



Wyżeł z angielskiej rassy, rosły, z włosem długim, uszami długiemi kasztanowatemi, łeb podobnyż, z łysiną białą na mordzie, sam całkiem biały, z łatką kasztanowatą na prawym boku, ogon duży kiciasty; zginął od dni kilku, uprasza się o przyprowadzenie tegoż za przyzwoitą nagrodą do Rządcy domu pod Nr 1346 Lit: A. przy ulicy Mazowieckiej.

## DONIESIENIA Z BIÓRA JNFORMACYJNEGO.

Kilkunastu Obywateli pragnących nabyć DOBRA blisko Warszawy położone, niedawno przez Kurjera Warszawskiego ogłoszone pod rubryką Bióra Jnformacyjnego, zgłaszało się i oczekiwało na ich Mappę, gdy właściciel onych przybył, Bióro pospiesza zawiadomić że teraz z łatwością wszelką ukończyć będą mogli traktowanie interessu.

Kilka PIECZĄTEK z topazu z gór Uralskich pochodzącego, wyrżnięte, nadzwyczajnie piękne, nadesłane zostały w Kommiss Biórowi Jnformacyjnmu do sprzedania za bardzo pomierną cenę.

Majster CIESIELSKI dobrze swą sztukę znaiący i opatrzony dobremi świadectwami, może znaleść dobrą posadę na Wsi, dalsze okoliczności wskaże mu Bióro Jnfomacyjne.

Do znakomitych bardzo Dóbr w Rossji potrzebny iest OWCZARZ na hodowaniu i na leczeniu Owiec dobrze się znaiący, wynagrodzenie będzie miał odpowiedne swym znaiomościom. Wiadomość w Biórze Jnformacyjnem.

## DONIESIENIA z BIORA ZLECEŃ PRZY ULICY WIERZBOWEJ Nr 473 Lit: C.

Bronzownik przy ulicy Senatorskiej Nr 467 zamieszkały, potrzebuie do swej fabryki UCZNIA umieiącego czytać i pisać.

Przy ulicy Nowy Swiat Nr 1245 Lit: B. znajduie się zabłąkana Swinka. Właściciel raczy się tamże zgłosić.

FUTRO nowe Szopy, suknem ciemnozielonem w formie płaszcza pokryte, do sprzedania za pomierną cenę; wiadomość dalsza w Biórze Zleceń.

KALENDARZE Gospodarskie na r. b. są do sprzedania w Biórze Zleceń po cenie od zł: 1 do 4 za sztukę, tuzinami ze znacznym rabatem. Niemieckie Kaliskie po zł: 1 gr: 10.

## DONIESIENIA z HANDLU KOMMISSOWEGO POD FIRMĄ A. GRADENWITZ PRZY ULICY MIODOWEJ POD Nr 495.

SUKNIA Balowa zupełnie nowa, z materji Marseliny, iest do zbycia za pomierną cenę.

FAIANS Angielski prawdziwy z fabryki Wedgwood (Wedżwod.)

PAPIER rysunkowy i listowy tak holenderski iako też angielski, w różnych gatunkach i po cenie umiarkowanej iest do sprzedania.

## DONIESIENIA JÓZEFA CHWALIBOG KOMMISSANTA I TAXATORA RUCHOMOŚCI I KOSZTOWNOŚCI, ZAMIESZKAŁEGO POD Nr 11, PRZY ULICY STO JAŃSKIEJ.

SUMMY 30,000 i 18,000 zł: są do ulokowania na lat kilka z procentem 6 od sta.—DOM przyiednej z ulic pryncypalnych położony, czyniący 20 i kilka tysięcy dochodu rocznego, iest do sprzedania z wolnej ręki.—DOM murowany w środku miasta położony, czyniący dochodu 4,000 zł: netto iest do sprzedania z dogodnemi warunkami.—DOM czyniący kilkadziesiąt tysięcy dochodu rocznie, iest do wypuszczenia w dzierżawę.

*Jutro u Hazewskiego przy ulicy Bednarskiej.* SNIADANIE: Kapłon z serde:, Pieczeń cielę: z kawjo: Schab z buracz:, Polędwica z masłem szczypioro:, Frykas z most: cielę:, Granatki szpikowa:, Flaki. OBIAD: Zupa grocho: z wędzon: i Rosoł, Sztuka mięsa 2ka, Flaki z pieca, Gurka cielę: fa-zerowa: z rożna, Benje z iabłek. KOLACJA: Zaiąc, Jarząbki, Ryby w galarecie, Kotlet wołowy bity.

*Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550.* SNIADANIE: Pieczeń woło: z rożn: z masłem szczyp: Pieczeń cielę: z sałatą, Polędwica szpiko. z rożna, Zaiąc z rożna z podle:, Pekeflejsz na gorąco z chrzan: Potrawa z gołąb: młodych z grzybka: i z pulard z sosem białym, Mostki cielę: z pieca z biszame:, Omlet biszkokto: z sokiem z iakim się podoba, Zrazy pols: z chłopską kaszą, Muszczki cielę: z grosz:

Dziś u Grassowa wieczor Muzykalny, oraz na KOLACJĄ różne Potrawy Gospodarskie, między innemi nader ulubiony Groch z Pekeflejszem.

Dziś w Kawiarni w domu Mikulskiego na rogu ulic Senatorskiej i Bielańskiej, wykonana będzie Muzyka wokalna i instrumentalna przez Panny Hessen.

Dziś rano zimna stop: 0. Wczoraj w połu: ciepła 4. TEATR WIELKI. Jutro *Narzeczona.* JPanna *Wołków* przedstawi główną rolę.